



Inicjatywa Forum Matek Przeciw Patologii Prawa Rodzinnego

dnia 26.04.2013 r.

## FORUM MATEK PRZECIWI DYSKRYMINACJI OJCÓW

[www.forummatek.pl](http://www.forummatek.pl)

[biuro@forummatek.pl](mailto:biuro@forummatek.pl)

### PROKURATOR GENERALNY

Rzeczypospolitej Polskiej

**PAN ANDRZEJ SEREMET**

Dotyczy : pisma z dnia 17 kwietnia 2013 r.

Nr PG VIII TKw 38 / 12

### PANIE PROKURATORZE,

Z uczuciami obawy, ale z nadzieją na pomoc ze strony Prokuratury odebrałyśmy pismo z dnia 17 kwietnia br. którym Prokuratura Generalna - Biuro Spraw Konstytucyjnych potwierdza posiadane przez nas informacje, iż są podejmowane próby zalegalizowania działań rodzinnych ośrodków diagnostyczno konsultacyjnych poprzez zmianę Ustawy o ustroju sądów powszechnych i nadać im uprawnienia do wydawania opinii w sprawach rodzin i dzieci. **Takie działania jakie się podejmuje są w naszym społecznym odczuciu zamachem władzy na podstawowe prawa człowieka i zamachem na podstawowe zasady ustrojowe – demokratycznego państwa prawa.** Tysiące rodziców, a także sami współpracujący z organizacjami społecznymi prawnicy i psychologowie wykazali w dostatecznym stopniu, że ośrodki RODK badając i opiniując rodziny w zakresie władzy rodzicielskiej, kontaktów z dziećmi, miejsca pobytu dzieci, więzi z rodzicem działają na szkodę społeczeństwa i w dodatku nielegalnie. Ich działania powodują naruszenie podstawowych praw obywatelskich, co stoi w kolizji z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawa.

Z całą stanowczością oponujemy przeciw próbom usankcjonowania istnienia RODK, jako uprawnionych do wydawania opinii w sprawach rodzin oraz w sprawach małoletnich dzieci. Dałyśmy temu wyraz w piśmie 4.04.2013r skierowanym do Marszałek Sejmu RP, do władzy ustawodawczej i wykonawczej a także przekazałyśmy to pismo w dniu 8.04.br Panu Prokuratorowi.

Można odnieść obecnie wrażenie, że Ministerstwo Sprawiedliwości ręką posła Jerzego Kozdronia i innych posłów próbuje znaleźć takie rozwiązanie, które ma wypełnić lukę prawną i usankcjonować brakującą podstawę prawną działania RODK, bez jednoczesnego rozważenia szeregu kwestii łączących się z funkcjonowaniem tych ośrodków podważających zasady demokratycznego państwa prawnego.

Zaprzeczeniem zasad Konstytucji jest dopuszczanie stosowania przez ośrodki RODK badań rodziców dotyczące predyspozycji wychowawczych, więzi, władzy rodzicielskiej itp. co należy uznać za pogwałcenie praw obywatelskich (i podmiotowych) prowadzące do pozbawiania dzieci rodziców. Społeczeństwo z trwogą dostrzega w takich rozwiązaniach zamysł polityczny idący w kierunku obierania dzieci rodzicom i umieszczanie ich w rodzinach zastępczych, co obecnie ma miejsce. RODK nie sprawdziły się, ich niechlubna działalność spowodowała wyprodukowanie wraz z sądami rodzinnymi **miliona pięćset jedenaście tysięcy półsierot społecznych** (dane GUS KOBIETY 2007 ), dzieci pozbawionych jednego z rodziców zwykle ojców.

Oponujemy, jako inicjatywa społeczna przeciw powielaniu modelu, który działa poza prawem, i który narusza prawa rodziny oraz prawa człowieka.

W miejsce prawa przenikają do orzecznictwa sądowego zasady pozaprawnego administracyjnego oddziaływania RODK narzuconymi im przez resort wymiaru sprawiedliwości standardami opiniowania, testami, które w ocenie samych psychologów nie są żadnymi instrumentami badawczymi, a jedynie służą uzasadnieniu tezy sądowej, kto jest gorszym rodzicem.

Prokuratura stoi na straży przestrzegania zasad praworządneho państwa.

My zaś wykazujemy, że tak działający system jest pogwałceniem tych zasad. Takie propozycje usankcjonowania patologii poprzez włączenie RODK do struktur sądowych winy się spotkać ze sprzeciwem Prokuratury, bo to godzi w byt państwa i jego podstawowej komórki, tj. rodziny.

Jest instytucja biegłych sądowych, są zasady ich działania, przewidziana jest ich kadencyjność. Biegłych ustanawia się na okres 5 lat. Biegłych ustanawia się dla poszczególnych gałęzi nauki, techniki, sztuki, rzemiosła, a także innych umiejętności. Szukanie innych rozwiązań, społeczeństwo odbiera jako dążenie władzy do ingerowania w relacje rodzinne – środkami pozaprawnymi. Takimi narzędziami ingerencji są podległe resortowi RODK, pozostające w konflikcie interesów.

Prokuratura Generalna słusznie podnosi w piśmie z dnia 12 października 2012 r., cyt.: *„Przyjęcie zaś przez ustawodawcę otwartego katalogu zakresu działań rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych, przez użycie zwrotu „w szczególności” nie oznacza, że zakres działań tych ośrodków może obejmować inne sprawy niż określone w tej ustawie”.*

Kwestionowane rozporządzenie MS w sprawie RODK i w zw. z art. 84§3 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich (u.p.n.) w sprawie wydawania opinii o małoletnim czy opiekunach prawnych małoletniego w sprawach rozwodowych czy rozstaniu się rodziców (jeśli nie ma zjawiska demoralizacji) jest przekroczeniem upoważnienia zawartego w art. 84

§3 u.p.n, a tym samym **jest naruszeniem art. 92 ust.1 Konstytucji RP** i innych przepisów a także konstytucyjnych zasad prawnych.

Próba włączenia RODK do ustawy o ustroju sądów powszechnych budzi sprzeciw obywateli. Dotychczasowa ich działalność narusza zasady Konstytucji, podważa prawo obywatela do sprawiedliwego wyroku, podrywa zaufanie obywatela do państwa. Wyroki wydają bowiem nie sądy, do których się zwracają obywatele o pomoc w sprawach rodzinnych lecz osoby zatrudnione w RODK. **Opinie są przepisywane do wyroków i postanowień.**

Zachodzi tu zatem przypadek, gdzie obywatel zostaje narażony na przeniknięcie w jego regulacje rodzinne zasad czy indywidualnych światopoglądów pracownika RODK, stosującego „standardy” ocen człowieka według własnych kryteriów naruszających jego prawa osobiste, kryteria oceny posiadania, bądź nie, predyspozycji wychowawczych, uczuć wobec własnego dziecka, co do których brak opracowań naukowych.

Czy pracownicy RODK mają być nadal tymi, których nie dotyczą przepisy o zawodzie psychologa i kodeksu etycznego psychologów, czy ich nie obowiązuje posiadanie elementarnej wiedzy prawnej, uzyskiwanie certyfikatów, kadencyjność ich funkcjonowania – tylko dlatego, że zostaną włączeni w struktury sądowe? Czy z tej racji mają jak dotąd korzystać ze statusu monopolu, pełnej wiarygodności i posiadania wszechstronnych kompetencji, pomimo tego, że nikt tego nie bada, czy zatem są psychologami czy funkcjonariuszami państwowymi, czy winna ich obowiązywać przynależność zawodowa do określonej izby psychologów?

Opinie psychologów RODK wpłynęły na dezintegrację społeczną, na konfliktowanie rodzin, na dyskryminację ojców. Ich oddziaływanie na rodzinę winno się poddać ocenie przez pryzmat zasad Konstytucji, której niestety nie znają psycholodzy, podobnie jak i innych przepisów czy samej procedury sądowej. Problem jest tym bardziej doniosły, że manewr państwa w kierunku włączenia RODK do struktur sądowych zmierza do wykorzystywania tych ośrodków do realizacji polityki w miejsce stosowania prawa, co niejednokrotnie pozostaje z sobą w kolizji. Takie strukturalne uwarunkowania podważają podstawowe zasady demokratycznego państwa i tworzą konflikt interesów.

To sądy powinny orzekać z zastosowaniem przepisów prawa, a nie RODK, jak to ma obecnie miejsce w praktyce.

Celem Sądu powinna być pomoc rodzinie, realizowanie konstytucyjnej zasady prawa dziecka do wychowywania w rodzinie. Sądy przy współdziałaniu tych narzędzi, jakimi są RODK powodują rozbijanie rodzin, pozbawiają dzieci jednego z rodziców.

Mamy zatem do czynienia ze strukturalnym naruszeniem przez organy władzy – sądy i resort wymiaru sprawiedliwości działający za pomocą RODK-ów zasad:

- 1) zasady państwa prawnego (art. 2 Konstytucji: Art. 2. Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej oraz art. 7 Konstytucji: Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.
- 2) zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa,
- 3) bezpieczeństwa prawnego,
- 4) nakaz przestrzegania reguł przyzwoitej legislacji, w tym przestrzeganie zasady dostatecznej określoności przepisów prawa .

Nie pozostawia żadnych wątpliwości, że próba włączenia RODK do struktur sądowych jest kierunkiem zagrażającym naruszenie przez organy władzy podstawowych praw obywatelskich i Konstytucji (artykuły Konstytucji (art. 2 i art.7 i inne).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku P 28 / 07 wywiódł z tych zasad [zasada państwa prawnego, a także z zasady, że Rzeczpospolita Polska jest dobrem wszystkich obywateli (art.1 Konstytucji), a przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw jej obywateli (art. 30 Konstytucji)], przekonanie o zdolności widzenia stanowionego prawa w perspektywie systemowych standardów i warunków oraz konsekwencji przyjętych rozwiązań prawnych (wyrok z 15 listopada 2010 r., P 32 / 09).

Rozumienie klauzuli demokratycznego państwa prawnego uformowane w praktyce konstytucyjnej i orzecznictwie lat 1990-1997 pozostało aktualne po wejściu w życie Konstytucji z 1997 r. Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że sformułowanie w art. 2 Konstytucji z 1997 r. przepisu, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej daje wyraz intencji przejścia dotychczasowego kształtu i rozumienia art.1 poprzedniej Konstytucji.

Art. 2 Konstytucji, jako podstawa kontroli, ma znaczenie dla tych zasad, które nie zostały odrębnie wyrażone w Konstytucji, a mieszczą się w zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Chodzi głównie o zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa i wynikający z niej obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa prawnego oraz ustanawiania.

Zasada państwa prawnego wymaga stanowienia norm nienaganych z punktu widzenia techniki legislacyjnej. Normy te powinny realizować założenia leżące u podstaw porządku konstytucyjnego w Polsce i strzec tego zespołu wartości, który wyraża Konstytucja. Należy przy tym uwzględnić wartości wskazane w preambule Konstytucji oraz sprecyzowaną w art. 1 Konstytucji zasadę, że Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Konstytucja przyjęła model państwa, w którym sprawiedliwość społeczna jest celem urzeczywistnionym przez demokratyczne państwo prawne. Zasada sprawiedliwości

społecznej w zestawieniu z art. 1 i 2 Konstytucji powinna być pojmowana jako czynnik prowadzący do sprawiedliwego wyważenia interesu ogółu (dobra wspólnego) i interesów jednostki (wyrok z 12 kwietnia 2000 r., K 8 / 98).

Zasadę demokratycznego państwa prawnego, a zwłaszcza zasadę zaufania, należy uwzględniać, rekonstruując wzorzec sprawiedliwego (rzetelnego) postępowania sądowego. Konstytucyjne prawo do sądu oraz zasada państwa prawnego pozostają ze sobą w związku (wyrok z 26 lutego 2008 r., SK 89 / 06) i wyznaczone są przez szeregi innych zasad sprawiedliwości formalnej, która ma prowadzić do materialnie sprawiedliwego orzeczenia z zachowaniem praw człowieka, zwłaszcza praw w relacji, np. rodzic-dziecko.

**Zasada legalizmu nakłada na organy ustawodawcze obowiązek formułowania przepisów w stanowionych ustawach w zgodności z przepisami Konstytucji. Poza tym każde naruszenie przez organ władzy państwowej obowiązujących go zakazów i nakazów zawartych w szczegółowych unormowaniach konstytucyjnych, w szczególności podjęcie decyzji władczej z przekroczeniem kompetencji określonych w Konstytucji i ustawach, zawsze stanowi *implicite* także naruszenie takich ogólnych zasad konstytucyjnych, jak zasada demokratycznego państwa prawnego i zasada legalizmu (wyroki z: 25 maja 1998 r., U 19 / 97, 23 marca 2006 r., K 4 / 06).**

Z konstytucyjnej zasady legalizmu i zasady podziału władzy wynika, że istniejący w ramach rozbudowanego systemu organów wykonujących władzę publiczną podział kompetencji pomiędzy poszczególne organy ma charakter bezwzględnie obowiązujący.

W braku szczególnej podstawy prawnej niedopuszczalne jest przenoszenie kompetencji między organami. Zasada zachowania kompetencji stanowi też jedną z podstawowych zasad prawa administracyjnego. **To przy włączeniu w system wymiaru sprawiedliwości administracyjnych tworów jakimi są RODK następuje pogwałcenie tych zasad.**

Na gruncie art. 2 Konstytucji prawo do sprawiedliwego traktowania odnoszone do sfery stosunków objętych gwarancjami konstytucyjnymi, choćby ujętymi ogólnie, podlega szczególnej ochronie. Państwo ma obowiązek stać na straży sprawiedliwości społecznej poprzez zaniechanie stanowienia przepisów prawa, które stałyby w sprzeczności, bądź godziłyby w tę zasadę (wyrok z 24 kwietnia 2002 r., P 5 / 01). Obowiązek stanowienia przez prawodawcę prawa, które będzie urzeczywistniało zasady sprawiedliwości społecznej, statuuje art. 2 Konstytucji.

Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa od dawna traktowana była przez Trybunał Konstytucyjny jako oczywista cecha demokratycznego państwa prawnego, z której Trybunał wyprowadził dalsze szczegółowe reguły. Stanowi ona istotną część treści normatywnej wynikającej z tej klauzuli (wyroki z: 21 marca 2001 r., K 24 /

00, 15 lutego 2005 r., K 48 / 04). W systemie wartości składających się na pojęcie demokratycznego państwa prawnego zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa zajmuje nadrzędne miejsce. Zgodnie z tą zasadą uprawnienia przyznane obywatelom przez państwo nie mogą mieć charakteru uprawnień pozornych czy też niemożliwych do realizacji ze względów prawnych lub faktycznych albo z uwagi na niejasne określenie warunków korzystania z uprawnień (czy np. braku podstaw prawnych do działania lub uprawnienia).

Zasada zaufania do państwa i stanowionego przez ustawodawcę prawa, opiera się na wymaganiu pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu, o życiu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą, a zwłaszcza kiedy może dojść do ograniczeń praw człowieka czy już nawet i dziecka we wzajemnych relacjach: rodzic-dziecko, co ma miejsce w sprawach rodzinnych.

Zasada ochrony zaufania wyznacza sytuację prawną nie tylko obywateli, lecz także chroni przed ingerencją władzy państwowej inne podmioty stosunków prawnych.

Z tego względu adekwatne wydaje się wyrażenie: zasada ochrony zaufania jednostki (a nie tylko obywatela) do państwa i stanowionego przez nie prawa (wyrok z 20 stycznia 2011 r., Kp 6 /

Konieczność respektowania zasady ochrony zaufania do państwa, obejmując zakaz tworzenia prawa wprowadzającego pozorne instytucje prawne (np. domniemywana, a nie wyraźnie wskazana kompetencja organu czy jego pracowników), wymaga usunięcia przeszkód prawnych uniemożliwiających realizację tego prawa, to znaczy sytuacji, gdy adresaci normy prawnej nigdy nie mogą z tej regulacji skorzystać. Regulacje prawne powinny zapewniać jednostce nie tylko bezpieczeństwo prawne, lecz także w pełni zakładać przewidywalność co do tego, w jakim stopniu ich realizacja może wpływać na ukształtowanie pozycji prawnej jednostki w poszczególnych sytuacjach prawnych (wyroki z: 19 grudnia 2002 r., K 33 / 02 i 9 czerwca 2003 r., SK 5 / 03).

Państwo powinno być lojalne wobec adresatów norm, które stanowi (zob. wyrok z 15 lutego 2005 r., K 48 / 04), (...). w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa **nie może być pułapką dla obywateli** (orzeczenie z 3 grudnia 1996 r., K 25 / 95, wyroki z: 10 kwietnia 2001 r., U 7 / 00, 5 listopada 2002 r., P 7 / 01, 7 czerwca 2004 r., P 4 / 03, 15 lutego 2005 r., K 48 / 04, 29 listopada 2006 r., SK 51 / 06, 20 stycznia 2009 r., P 40 / 07) (...) w razie zmiany przepisów kształtujących sytuację prawną obywateli należy szczególnie dbać o respektowanie zasady zaufania obywateli do państwa i

stanowionego przez nie prawa (wyroki z: 15 lipca 1996 r., K 5 / 96, 25 listopada 1997 r., K 26 / 97, 3 czerwca 2008 r., K 42 / 07, 20 stycznia 2009 r., P 40 / 07).

Zasada sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej swoje źródło ma przede wszystkim w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wiąże ją również z wartościami wywodzonymi z zasady demokratycznego państwa prawnego, oceniając zaskarżone przepisy przez pryzmat art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania (kwestionowanych opinii pracowników RODK) byłoby prawem fasadowym (wyroki z: 16 stycznia 2006 r., SK 30 / 05, 23 lipca 2009 r., K 7 / 09, 12 lipca 2011r., SK 49 / 08).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że istota sprawiedliwości proceduralnej zawiera się w zapewnieniu stronom możliwości korzystania z praw i gwarancji procesowych oraz zagwarantowania rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy (opinia RODK wiąże jedne Sądy, a inne znowu nie, i to mimo braku podstaw prawnych funkcjonowania RODK w sprawach innych niż wskazane w ustawie i rozporządzeniu – *vide* wyżej).

Tak rozumiana rzetelność proceduralna zawiera w sobie między innymi następujące elementy: prawo strony do wysłuchania, prawo do informowania, prawo do przewidywalności rozstrzygnięcia, sprawne rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie, umożliwienie wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy przez sąd (wyroki z: 31 stycznia 2005 r., SK 27 / 03, 14 czerwca 2006 r., K 53 / 05, 12 lipca 2011 r., SK 49 / 08). **Pójście przez sądy w kierunku wyręczenia się RODK jest zaprzeczeniem zasad rzetelności proceduralnej i pogwałceniem tych wszystkich zasad.**

Wszelkie naruszenia rzetelności proceduralnej, które w istocie implikują wadliwe materialnie orzeczenia Sądu (postanowienia czy wyroki) powinny być z mocy samego prawa uznane za nieważne.

W propozycji z dnia 22 marca 2013 r., jaki przedstawia Klub Parlamentarny PO napisano:

Proponowana zmiana statusu i usytuowania rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych wynika z potrzeby ich wykorzystania nie tylko w celu diagnozowania nieletnich i ich środowiska rodzinnego, poradnictwa i opieki specjalistycznej nad nieletnimi, diagnozowania i poradnictwa w zakresie przeciwdziałania i zapobiegania demoralizacji, ***ale również w celu wydawania opinii dla sądów powszechnych w przypadku rozwodów oraz kwestii spornych dotyczących kontaktów z dziećmi.***

Jak można zakładać z mocy ustawy prawo diagnozowania człowieka i to człowieka, który nie **jest zdemoralizowanym nieletnim**, człowieka który dotąd nienagannie wypełniał wszelkie

powinności wobec dziecka, wobec państwa. **Małoletni wplątany w konflikt rodzicielski to też człowiek.** W jakim kierunku idzie wszelkie diagnozowanie w sprawach rodzinnych, w sprawach naturalnych praw do własnego dziecka. To naruszenie podstawowych praw i wolności obywatelskich, to gwałt na człowieku zmuszanie do poddawania się ocenom przez jakiś administracyjny twór, który chce się wyposażyć w uprawnienia ustawowe do dokonywania inwigilacji ludzi.

Prokuratura przemilcza problem nielegalności już zapadłych orzeczeń sądowych (na podstawie wydanych opinii pracowników RODK) i to z naruszeniem ww. zasad konstytucyjnych i samej Konstytucji.

**Wnosimy zatem aby Prokurator Generalny zainicjował procedurę wznowiania zapadłych orzeczeń sądowych wydanych na podstawie opinii RODK.**

Doniosłym problemem jest społeczna szkoda dotycząca dziesiątek tysięcy dzieci i ich rodziców, których relacje rodzicielskie (w tym i dzieciństwo, jedyny niepowtarzalny okres w życiu każdego człowieka) zostały arbitralnie zachwiane (zniszczone), przez RODK-ki czego nie da się już odwrócić i można powiedzieć wprost, że to naruszenie praw podmiotowych (praw człowieka) w postaci izolacji (alienacji) dziecka od jednego z rodziców przyniosło niepowetowana szkodę tak dziecku, rodzicowi i rodzinie, tj. społeczeństwu.

Da się oszacować ekonomicznie, społecznie i moralnie taką „stratę”!  
Jeśli dodamy do tego jeszcze dyskryminacyjny charakter wielu postępowań rodzinnych, czego smutna statystyka jest dowodem (także wiele publikacji, a nawet konferencja u Pani minister Agnieszki Kozłowskiej- Rajewicz, Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania z dnia 27 marca 2013 r.), to zapytać można by, gdzie są etyczne standardy i zdrowy rozsądek podmiotów stosujących prawo? Jak nadal można upierać się co do dalszego dopuszczania RODK do wydawania opinii w sprawach rodzin i dzieci?

Proponowana nowelizacja ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych (czy innych aktów normatywnych mających związek z podstawami działania RODK), mająca na celu likwidację tej luki prawnej (rozszerzenie podstawy prawnej działalności RODK) nie będzie pozytywnie przyjęta przez społeczeństwo, które doświadczyło ogromu krzywd od tych osób zatrudnionych w RODK, taka propozycja to wyraz lekceważenia społeczeństwa, wyraz arogancji władzy, która za wszelką cenę chce narzucać społeczeństwu rozwiązania na zasadzie że władza wie lepiej co społeczeństwu jest potrzebne.

Prokuratura Generalna pismem skierowanym do Forum Matek z dnia 17 kwietnia br. (PG VIII TKw 38 / 12) wykazała się większą wiedzą niż Ministerstwo Sprawiedliwości i już wprost nazwała rzecz po imieniu, konstatując, że: **brak tym samym jest podstaw prawnych aby RODK w obecnym statusie i usytuowaniu, wydawały opinie z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego związanych ze sposobem wykonywania władzy**



**rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dzieckiem w sprawach małoletnich, rozpatrywanych przez sądy** – o czym już wcześniej informowały organizacje społeczne.

W pełnym zaufaniu do Prokuratury, która miała odwagę dostrzec i podzielić stawiane przez społeczeństwo zarzuty wobec RODK-ów, pokładamy dalsze nadzieje, iż Prokuratura przez opór w **zakresie nie dopuszczenia do legalizacji** w ramach uzgodnień zmian Ustawy o ustroju sądów powszechnych, przyczyni się do przywrócenia w państwie zasad demokratycznego państwa prawa i przyczyni się do respektowania przez władze państwowe praw obywateli oraz prawa do relacji rodzicielskich, które w obecnym stanie prawnym są jawnie naruszane a ojcowie i ich rodziny dyskryminowani.

**Forum Matek walczące o prawa dzieci do rodziny:**

Janina Fabisiak / Teodozja Strawczyńska / Alina Śliwińska / Anna Gołabek / Jadwiga Skurczyńska / Maria Baranowska / Maria Szczepańska / Wanda Żabowska / Irena ZiniewiczGryka / IzaBieńkowska / WiktorWaligora / EwaWaligora / JerzyLiszka / / Roman Fabisiak / Krzysztof Skurczyński / Nina Milanowska / Marianna Galek / Ilona Dziełak / HalinaGrzesiak / WojciechGrzesiak / BarbaraFilipek / DanutaZdziechowicz / RyszardZdziechowicz / JadwigaMałecka / Stanisława Niedźwiecka / Jolanta Steffen / Dorota Molęda/ Maria Nowak / Maria Szyber./Ewa Barabasz/Angela Felińska/Zygmunt Feliński/Krystyna Zajączkowska/Elżbieta Asztamborska.

Janina Fabisiak



Teodozja Strawczyńska

